



Służba aniołów

„Zatacza obóz Anioł Pański około tych, którzy się go boją i wyrywa ich” – Psalm 34:8.

Istnieje większa lub mniejsza trudność we wszystkich próbach myślenia o wielkości Boga, Jego charakteru i mocy. Powyższy werset z Pisma Świętego wydaje się wskazywać, że Bóg używa różnych sposobów dla okazania swej mocy wobec swego ludu – Izraela podczas Wieków Żydowski i do prawdziwego kościoła podczas Wieków Ewangelii. Sądzimy, że nie jest to niestosowna myśl, iż słowo „anioł” może odnosić się do wszelkiego działania lub mocy ożywionej czy też nieożywionej, które Bóg może użyć w swojej służbie. Bóg może posłużyć się płomieniem ognia lub wiatrem jako swymi posłańcami. Bóg może posłać wielkiego Archanioła lub mniejszego rzędu anioła dla wykonania swego posłannictwa. Może On użyć jako swego posłańcy czegokolwiek lub kogokolwiek i wyposażyć swą niezbędną mocą, podobnie jak przedstawiciel Stanów Zjednoczonych jadący do innego kraju może być upoważniony niezależnie od swej osobistej zdolności czy stanowiska.

Szczegóły, w jaki sposób Wszechmocny posiada znajomość naszych modlitw, słów czy też potrzeb, nie są w Piśmie Św. podane i widocznie nie jest to konieczne, abyśmy rozumieli je w każdym zarysie. Nie możemy myśleć, że ograniczony umysł może zrozumieć Boga. Jest On za wielki dla naszego pojmowania i daleko potężniejszy, abyśmy w pełni mogli zrozumieć wszystkie Jego siły i zdolności. Jednakże możemy dostrzegać pewne rzeczy dotyczące Boga i dlatego są one zawarte w Piśmie Świętym dla badania Go zgodnie z podanym objawieniem. Zakładanie, że Bóg jest na każdym miejscu, w każdym zakątku przestrzeni we wszechświecie, wydaje się nam absurdem i niebiblijną nauką. Zakładać, że Bóg zna każdą małą kijankę, bakterię czy też że ma On wiadomość o wszelkim czynie każdego człowieka, gdy istnieją ich miliardy, przechodzi nasze wyrozumienie.

Jeśliśmy ograniczyli Jego uwagę do kościoła, istnieją tu jeszcze tysiące i zdolność do obserwowania postępowania dziesięciu czy dwudziestu tysięcy w jednej chwili wydaje się nam niemożliwością. Nie sądzimy, aby Bóg miał to w taki sposób ułożone. Każdy człowiek, który chciałby próbować mieć do czynienia z setką ludzi i wiedzieć wszystko, co oni czynią, żądałby czegoś niedorzecznego z jego strony. Raczej mógłby on mieć

różne czynniki pomocne przy wykonywaniu jego woli przez tych stu ludzi i za pomocą których oni mogliby znać jego zamiary dotyczące wykonywanego dzieła. Jego ogólna znajomość spraw nie oznaczałaby, że mógłby on być w każdym pokoju domu w tej samej chwili lub obserwować każdą osobę.

Jednakże w naszym tematowym tekście jesteśmy skłonni myśleć, że słowo „anioł” użyte przez psalmistę odnosi się do duchowych istot. Przyczyną naszego twierdzenia, że tak jest istotnie, są objawienia Pańskie w Starym Testamencie aż do Zielonych Świąt – prawie wszystkie dawane przez duchowe istoty. Istoty te materializowały się, a następnie dematerializowały i znikwały sprzed oczu. Ogólnie Pismo Święte wydaje się wskazywać, że Boskie postępowanie ze swym ludem w tych dawnych czasach było dokonywane przez aniołów. Jeśli chodzi o Wiek Ewangelii, który jest na ukończeniu, mamy przeświadczenie, że Bóg okazywał swą wielką opiekę w postępowaniu z duchowym Izraelem, który jest domem synów, bardziej niż z Izraelem według ciała, który był domem sług. Lecz Bóg oczekuje, aby dom synów postępował wiarą, a nie widzeniem, co jest wyższym postępowaniem. Stąd Jego objawienia wobec nich nie przemawiają do ich cielesnych zmysłów. Jednakże są one bardzo realne.

OCZY PAŃSKIE

Czytamy, że oczy Pańskie przepatrują całą ziemię, aby dokazywał mocy swej przed tymi, którzy przy nim stoją „sercem doskonałym”, a także: „Na każdym miejscu oczy Pańskie upatrują złe i dobre”. Lecz to nie oznacza, że Bóg osobiście ogląda każdy indywidualny czyn i każdą osobę na ziemi, lecz że posiada informację spraw na całym świecie dzięki swej mocy i swych czynników. Wspomniane tu „oczy” oznaczają Pański wpływ, Jego siłę znajomości i inne środki. Czy Jego moc i wola są wykonywane przez aniołów, czy też przez inne siły i środki, nie czyni to żadnej różnicy – nic więcej, jak jest to z nami w wykonywaniu naszych życzeń. Gdybyśmy chcieli wiedzieć o pewnych sprawach w Filadelfii, istnieją różne metody, którymi możemy się posłużyć. Jedną z efektywnych metod może być telefon, przez który moglibyśmy wejść w bezpośredni kontakt z osobą, która posiada telefon. Moglibyśmy też wysłać wiadomość telegraficznie lub posłać specjalnego posłańcy, który pojechałby tam pociągiem lub innym dogodnym środkiem lokomocji.

Jeżeli obecnie ludzkość ma różne sposoby wypełniania swych zamiarów, możemy przyjąć, że nasz Ojciec Niebieski posiada pełną zdolność utrzymania łączności ze



swymi dziećmi, dysponując środkami porozumiewania się. Bóg bez wątpienia ma daleko wyższe myśli od naszych. On nie objawił nam jasno tej sprawy, a jedynie powiedział nam, że jest poinformowany o wszystkim, co dotyczy nas, jak również wszystkich spraw świata. On powiedział nam, że aniołowie są Jego sługami i sprawują opiekę nad swym ludem. *„Czy wszyscy nie są duchami usługującymi, którzy na posługę bywają posłani dla tych, którzy zbawienie odziedziczyć mają?”* Oni nie służą w sensie bezpośredniego zaopatrywania nas w chleb, gotowania dla nas pokarmu lub budowania naszych domów – w żadnym z tych przypadków oni nam nie usługują. Jak tedy nam służą? Nie możemy dowiedzieć się dokładnie, jak oni usługują, a jedynie możemy wiedzieć na podstawie słów naszego Pana Jezusa, że aniołowie Boży „*tych maluczkich*” zawsze patrzą na oblicze Ojca, czyli zawsze mają dostęp do Niego.

Fakt, że ci aniołowie reprezentują Pańskich „maluczkich”, może oznaczać, że mogą oni mieć ustawiczny dostęp do Boga i utrzymywać natychmiastowy kontakt. Jaki może być pożytek dla Boga z przyjmowania przed swe oblicze aniołów, jeśli nie przyjmowanie informacji? Naszym zrozumieniem jest, że Boska znajomość naszych spraw i interesów jest osiągnięta metodami, jakie nam są znane. Jednakże przypuszczamy, że media używają głównie anielskich posłańców. Szef każdego przedsiębiorstwa czy instytucji bankowej ma pewne prawa, regulaminy rządzące wszystkimi operacjami przedsiębiorstwa. Również Bóg posiada pewne prawa rządzące w naturze. Nie jest rzeczą potrzebną, abyśmy modlili się, żeby ziemia obróciła się wokół swej osi, aby przyszło jutro. Możemy być pewni, że Wszechmocny, który posiada absolutną sprawiedliwość i nieskończoną mądrość, ma prawa, które rządzą całym Jego wszechświatem, że aniołowie mają wgląd w te prawa i są Jego posłańcami, tak jak ziemskie sądy mogą wysłać swych kancelistów dla otrzymania informacji.

NASZ PAN JEZUS JEST GŁÓWNYM POSŁAŃCEM

Jeśli w związku z tematowym tekstem mamy również na pamięci słowa naszego Pana wyrzeczone przed wniebowstąpieniem: *„Oto ja jestem z wami aż do końca tego świata (wieku)”*, możemy rozumieć, że Pan Jezus jest głównym posłańcem kościoła Wieku Ewangelii.

Myślą naszą jest więc, że przez aniołów i inne środki Bóg zarządza światem, szczególnie opiekując się swym ludem, przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, który jest Głową wszystkich duchowych mocy i sprawuje nadzór nad wszystkimi sprawami Bożymi. Zostaliśmy wprowadzeni do szkoły Chrystusa. On jest naszym nauczycielem. Gdy zbliżamy się w modlitwie do Ojca, nie możemy pomijać tego nauczyciela, lecz przychodzimy do Boga w Jego imieniu i nie możemy przy-

puszczać, że Ojciec mógłby Go zignorować. On jest przedstawicielem Ojca w postępowaniu z nami. Lecz nie należy sądzić, że Pan Jezus ma każdy szczegół spraw świata pod swym osobistym nadzorem, lecz że raczej aniołowie donoszą Mu, cokolwiek jest konieczne i że w ten sposób pewne zasady są przestrzegane. Wydaje się to nam jako rozsądne i logiczne zarządzenie Boskiego działania. Nie nalegamy na innych, aby przyjęli nasze rozumowanie, lecz jedynie twierdzimy, że te myśli najbardziej odpowiadają naszemu umysłom.

Biorąc pod uwagę fakt, że kościół znajduje się pod szczególnym kierownictwem Pana Jezusa, nie jest to naciągana myśl, że Bóg zatacza obóz wokół swego ludu przez Jezusa i że aniołowie są pod Jego kierownictwem. Jeśli Szatan jest szefem swej gromady aniołów, to nasz Pan może mieć aniołów pod swą kontrolą i jest ich Księciem. Czytamy, czego dokonali Aleksander Wielki, Napoleon Bonaparte niezależnie od faktu, że wiele tysięcy mieli do dyspozycji dla wykonania swej woli. Podobnie myślimy o wszystkich duchowych istotach, które są pod kierownictwem Jezusa Chrystusa. W Jego ręce Bóg powierzył wszelką moc na niebie i na ziemi. Wszyscy aniołowie Boży zostali mu poddani, a przez nich pod kontrolą naszego Pana wszystkie sprawy ludu Bożego są nadzorowane. Jest to nasza myśl i lubimy tak myśleć.

WYBAWIENIE RÓŻNYMI SPOSOBAMI

Tematowy tekst wydaje się mówić, że anioł, który zatacza obóz wokół Pańskiego ludu, „*wybawia ich*”. W starożytnych czasach dzieci Boże były cudownie wybawione. Niektórzy byli uwolnieni z więzienia, a inni nie. Jedni byli wybawieni od miecza, a drudzy nie. Powinniśmy przyjąć wolę Bożą, jakkolwiek ona jest. Lecz aby być zdolnym tak czynić dla naszego duchowego dobra – naszego ostatecznego dobra, musimy sobie uświadomić, że warunki i okoliczności, na jakich zostaliśmy przez Niego przyjęci, są te, abyśmy bez zastrzeżeń oddali samych siebie w Jego ręce. Właściwa bojaźń, czyli cześć dla Pana, z pewnością powinna prowadzić nas do pełnej Jego opieki i pod Jego kierownictwo i kontrolę. Nasze doświadczenia w życiu pokazały nam, jak niezdolni jesteśmy kierować sami sobą w sposób prawidłowy. Pan wybawi każdego z nas w sposób, jaki przyniesie nam największe błogosławieństwo.

Za dni apostołów św. Piotr został uwolniony z więzienia przez anioła Pańskiego, który ukazał mu się jako człowiek. Było to w interesie nie tylko apostoła, lecz całego kościoła, pokazując im, że Pan był zdolny w pełni opiekować się swym ludem, dając im cenną lekcję. I choć ta zewnętrzna manifestacja nie jest nam dana w obecnym czasie, mamy inne błogosławieństwa, które więcej niż kompensują zewnętrzne znaki, które nie są dane w obecnym czasie dla dobra kościoła.



Jesteśmy zdolni powiedzieć wraz z apostołem, że wszystkie rzeczy pomagają ku dobremu tym, którzy miłują Boga, dla powołanych według Jego postanowienia. Winniśmy mieć pełne zaufanie w Nim, że jesteśmy przedmiotami Jego najwyborniejszej opieki we wszystkich okresach.

KAŻDY ŚWIĘTY MA SWEGO USŁUGUJĄCEGO ANIOŁA

Podczas gdy nie możemy być zbyt stanowczymi w naszej interpretacji tego przedmiotu, jednakże rozumiemy, że każdy członek Pańskiego ludu stosownie do tego, na ile jest prawdziwym dzieckiem Bożym, ma usługującego ducha, osobę, anioła, który nadzoruje jego sprawy. Anioł ten zdaje raport Panu: miesięcznie, tygodniowo czy co godzinę – tego nie wiemy. Jeśli Bóg uzna je za słuszne i właściwe postępowanie, mamy pełne zaufanie w Jego mądrość. Cokolwiek Bóg ustalił, w pełni zadowala nas w tej sprawie i jesteśmy pewni, że jest to zupełnie słuszne i w pełnej harmonii z Boskim charakterem.

Myślimy, że zasada ta jest zilustrowana w księdze proroka Daniela. Daniel modlił się i po krótkim czasie otrzymał odpowiedź na swą modlitwę. Anioł Gabriel, który był Pańskim posłańcem do Daniela, wyjaśnił mu pewne rzeczy. Na początku jego błagania Pan zamierzał przesłać mu odpowiedź. Gabriel został specjalnie posłany do niego, aby go poinformować, lecz został zatrzymany przez pewne inne obowiązki. Fakt jego zatrzymania powinien nasunąć nam myśl, że Daniel czy też ktokolwiek z Pańskiego ludu nie mogą być w żaden sposób zaniedbani, lecz podczas gdy mniejsze sprawy Daniela były pod kierownictwem pewnego mniejszego anioła, tu były sprawy ważne, które zostały powierzone Gabrielowi jako pełnomocnikowi w interesie Daniela i w innych sprawach. Zaistniała tu zwłoka i Gabriel wspominał, co było przyczyną zwłoki: książkę Perski sprzeciwiał mu się przez dwadzieścia jeden dni.

Poprzednio wykazaliśmy, że obecny Wiek Ewangelii różni się od Wiek Żydowskiego i wieków poprzednich, że po wprowadzeniu Wiek Ewangelii zewnętrzne demonstracje takie jak dary ducha świętego – dary uzdrawiania, obcych języków, rozróżnianie duchów i wizytacje aniołów należą do przeszłości i że podczas Wiek Ewangelii Bóg życzy sobie, aby duchowy Izrael

postępował wiarą, a nie widzeniem i dlatego byłoby nie stosowną rzeczą dla kościoła w pełni ustanowionego oczekiwać ukazywania się aniołów, którzy by ujawniali się na zewnątrz.

Jednakże aniołowie Pańscy mają nadzór bardziej szczególny nad nami jako kościołem Wiek Ewangelii, niż nad kimkolwiek z Pańskiego ludu w poprzednim czasie historii świata. Pan jest szczególnie zainteresowany duchowym Izraelem. Ci aniołowie więc opiekują się nami, nadzorują nasze sprawy i są Boskimi czynnikami lub przewodami do przekazywania nam Jego woli. Jest to łączność w sensie nadzoru dla nas, powodująca tę lub inną opatrność.

ŚWIĘCI ANIOŁOWIE NIEDOSTĘPNI DLA NASZYCH ZMYŚŁÓW

Nie chcemy poddawać myśli o aniołach szepczących do ludzkich uszu. Myślimy, że aniołowie, którzy obecnie szepczą do uszu, są tymi samymi, którzy używają stukających stolików, deseczek do pisania, kontaktują się przez pisać rękę i różne inne środki kontaktowe, dostępne dla ucha lub oka medium. Są to złe duchy, upadli aniołowie. Naszym zrozumieniem jest, że święci aniołowie nic podobnego nie czynią. Lud Pański obecnego wieku znajduje potrzebne nauki w Jego słowie. Nie potrzeba dla Pańskich dzieci książki mormonów, spirytyzmu, „nowej myśli” czy też jasnowidzących lub jasnosłyszących mocy. Są to wszystko sidła przeciwnika i jego demonów.

Naśladowcy Chrystusa mają Biblię i niewidzialne usługi świętych aniołów dla nadzorowania ich interesów i do opatrnościowego strzeżenia i kierowania ich sprawami. Jest to dla nas bardzo cenne i bardzo pocieszające. Gdybyśmy rozumieli, że Bóg czyni to wszystko osobiście, moglibyśmy myśleć, że On z pewnością o nas zapomni. Lecz mając zapewnienie Jego słowa, że nawet włos z naszej głowy nie spadnie na ziemię bez zezwolenia naszego Ojca, nasz umysł może mieć odpocznienie w fakcie, że On wypełnia swe zamiary w Chrystusie dla swych dzieci przez usługę świętych aniołów.

Watch Tower
R-5633- (1915 r.)
„Straż”